



Geneza zła. Zestawienie tekstów Augustyna z innymi koncepcjami filozoficznymi

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Ilustracja interaktywna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Augustyn, *Wyznania*, tłum. Zygmunt Kubiak, s. 139.
- Źródło: Augustyn, *Wyznania*, tłum. Zygmunt Kubiak, s. 151–152.
- Źródło: Augustyn, *O wolnej woli*. Cytat za: Barbara Markiewicz, *Od filozofów jońskich do Pascala. Wybór tekstów*, s. 109-110.



Geneza zła. Zestawienie tekstów Augustyna z innymi koncepcjami filozoficznymi

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

((Augustyn

Wyznania

Dobry jest Bóg i bezwzględnie lepszy od wszystkiego, co stworzył. Lecz dobrym będąc stworzył dobra i w taki oto sposób ogarnia je i napełnia. Gdzież więc jest zło? Skąd i w jaki sposób do tego świata się wkradło? Jaki jest jego korzeń? Co jest jego nasieniem? A może zło w ogóle nie istnieje?

Źródło: Augustyn, *Wyznania*, tłum. Zygmunt Kubiak, s. 139.

Św. Augustyn, uważany za najwybitniejszego filozofa wczesnego chrześcijaństwa, postawił pytanie o genezę zła, ponieważ jego istnienie nie daje się uzgodnić z koncepcją, według której wszystko, co istnieje, zostało stworzone przez dobrego i wszechmogącego Boga. Czy istnienia zła nie świadczy raczej o tym, że Bóg nie jest wszechmocny lub całkowicie dobry? Rozważania te zaowocowały pierwszą chrześcijańską koncepcją zła. Porównamy ją z innymi ujęciami, zarówno tymi, które pytają o zło w kontekście Boga, jak i tymi, które genezę zła starają się wyjaśnić abstrahując od kwestii religijnych.

Twoje cele

- Odróżnisz zło metafizyczne od zła moralnego.
- Zrekonstruujesz teistyczne i ateistyczne koncepcje dotyczące genezy zła.
- Zrekonstruujesz koncepcję zła św. Augustyna Augustyna w kontekście jego sporu z manicheizmem.
- Porównasz woluntaryzm Augustyna z innymi koncepcjami zła moralnego.

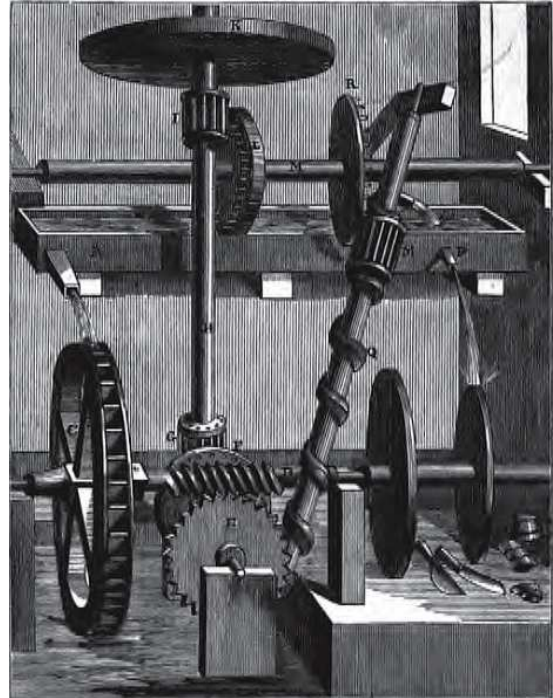
Przeczytaj

Czy zło jest problemem filozoficznym?

W otaczającym nas świecie istnieje zło, które może przybierać formę morderstw, złośliwości, kłamstwa, a także przejawiać się pod wieloma innymi postaciami. Czy jednak stanowi ono problem filozoficzny? Na odpowiedź naprowadziło cię już, być może, wprowadzenie do lekcji. Św. Augustyn dziwi się w swoich tekstach, jak to możliwe, że w świecie stworzonym przez Boga istnieje zło. Jego zdziwienie, które prowadzi go do [metafizycznego](#) pytania o naturę rzeczywistości, a pośrednio – również do pytania o naturę człowieka ([antropologia filozoficzna](#)), jest bez wątpienia zdziwieniem filozoficznym.

Zdziwienie Augustyna ma swoje źródło w zajmowanej przez niego, teistycznej perspektywie. Jeśli Bóg jest przyczyną wszystkiego, co istnieje, może się wydawać, że powinien być również przyczyną istniejącego w świecie zła. Zarazem jednak jest dla niego nie do pomyślenia, aby Bóg miał stworzyć zło – wszak jest On absolutnym dobrem. Bóg i zło to całkowicie nieprzystające do siebie porządki. W tej sprzeczności tkwi geneza koncepcji zła sformułowanej przez Augustyna.

Nasze dotychczasowe rozważania mogą stworzyć wrażenie, że zło jest czymś problematycznym tylko wtedy, gdy rozważa się je z perspektywy teistycznej. Jednak pytania o to, czy zło leży w ludzkiej naturze, czy też jest czymś jej przeciwnym oraz o to, dlaczego ludzie postępują źle, są równie istotne dla ateisty. Ateizm nie jest bowiem prostą negacją [teizmu](#), lecz również stanowiskiem negującym samą ważność problemu istnienia Boga. Inaczej mówiąc, ateizm rozważa zło



Rycina przedstawia pochodzący z 1618 roku schemat maszyny *perpetuum mobile*. Teizm, czyli stanowisko filozoficzne, które zakłada wiarę w jednego, transcendentnego i osobowego Boga, który sprawuje opiekę nad światem upowszechniło się XVII wieku, jako reakcja na pojawienie się deizmu. Pogląd ten godził starał się godzić wiarę z nauką oraz nowożytnym racjonalizmem. Zakładał, że abstrakcyjnie (a nie osobowo) pojęty bóg stworzył działającą według praw natury maszynę przyrody i od tej pory nie angażował się w jej losy. Kwestionował tym samym wiarę w Opatrzność, która jest fundamentem teizmu. Zwróć uwagę, że właśnie ze względu na założenie, że Bóg kieruje losami świata, z punktu widzenia teizmu szczególnie problematyczne jest uznanie, że w świecie tym może istnieć zło.

Źródło: domena publiczna.

w całkowitym oderwaniu od kwestii istnienia Boga, która – jak widać to u Augustyna – jest punktem wyjścia teistycznej refleksji nad złem.

W celu uporządkowania filozoficznej refleksji nad złem Gottfried Wilhelm Leibniz zaproponował następujący podział. Zło fizyczne wynika z braku porządku w naturze i przejawia się pod postacią katastrof naturalnych, chorób, itp. Zło moralne to brak dobra w postępowaniu człowieka, czyli np. zły uczynek. Zło metafizyczne to brak dobra w bycie, czyli np. zło tkwiące w naturze człowieka, ogólna niedoskonałość wszystkiego, co istnieje (poza Bogiem), itp.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Podział Leibniza pozwoli nam odróżnić od siebie dwa zagadnienia, którymi będziemy zajmować się w dalszej części tej lekcji. Zło można rozpatrywać jako element bytu (zło metafizyczne) lub jako aspekt działania, które podejmuje człowiek (zło moralne).

W pierwszym przypadku zasadnicze pytanie dotyczy kwestii, czy zło istnieje w świecie jako realnie działająca siła lub [substancja](#), zaś w drugim – dlaczego człowiek postępuje źle.

Koncepcje zła metafizycznego

Zacznijmy od postawionego przez Augustyna pytania o istnienie zła metafizycznego. Oto zaproponowane przez niego rozwiązanie:

((Augustyn

Wyznania

Stało się też dla mnie jasne, iż rzeczy, które ulegają zepsuciu, są dobre. Gdyby były najwyższymi dobrami, nie mogłyby ulec zepsuciu. Nie mogłyby też się zepsuć, gdyby w ogóle nie były dobre. Będąc najwyższymi dobrami, byłyby niezniszczalne; gdyby zaś zupełnie nie były dobrami nie byłoby w nich niczego, co można by zepsuć. Zepsucie jest szkodą; a przecież nie byłoby szkodą, gdyby nie polegało na zmniejszeniu dobra. Albo więc zepsucie nie wyrządza żadnej szkody (co oczywiście jest stwierdzeniem niedorzecznym), albo (co jest oczywistą prawdą) wszelkie rzeczy, które ulegają zepsuciu, są pozbawiane jakiegoś dobra. Jeśli zaś zostaną pozbawione wszelkiego dobra, w ogóle przestaną istnieć. Bo przecież jeśli by nadal istniały i już nie mogły ulec zepsuciu, byłyby lepsze, niż były przedtem, gdyż trwałyby w stanie niezniszczalności. A czy można wymyślić okropniejszą niedorzeczność niżeli twierdzenie, iż rzeczy

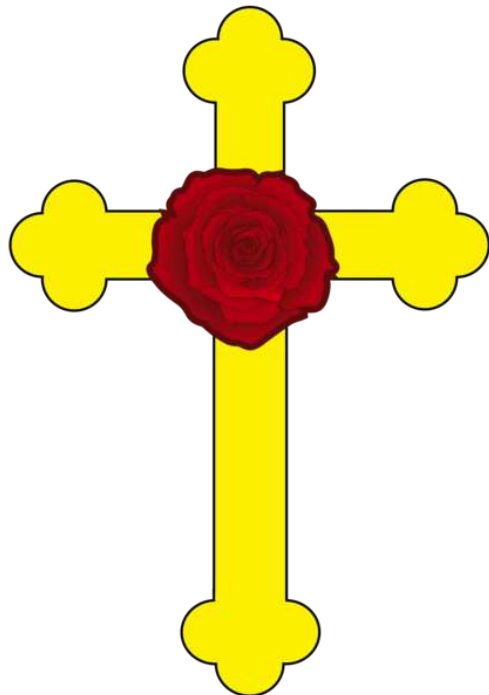
stały się lepsze przez utracenie wszelkiego dobra? Trzeba więc wyciągnąć wniosek, że jeśli zostaną pozbawione wszelkiego dobra, nie będą w ogóle niczym. Dopóki istnieją, są dobre. Wszystko więc, co istnieje, jest dobre. A owo zło, którego pochodzenie chciałem odkryć, nie jest substancją. Gdyby bowiem było substancją, byłoby dobrem. Byłoby przecież albo substancją niezniszczalną, czyli dobrem wysokiego rzędu, albo substancją zniszczalną, która nie mogłaby ulec zepsuciu, gdyby nie była dobra. Pojąłem w sposób zupełnie jasny, że wszystko, co stworzyłeś, jest dobre i że nie ma żadnych substancji, których byś nie stworzył. A ponieważ nie uczyniłeś wszystkich rzeczy równymi, jest tak, że każda poszczególna rzecz jest dobra, a wszystkie razem są bardzo dobre, gdyż ogół wszystkich rzeczy stworzyłeś, Boże nasz, jako bardzo dobry.

Dla Ciebie w ogóle nie ma zła, i nie tylko dla Ciebie, lecz i dla Twego stworzenia jako całości, bo poza Tobą nie ma niczego, co mogłoby się wedrzeć do stworzenia i zepsuć ład, jaki w nim ustanowiłeś.

W niektórych jednak częściach stworzenia istnieją pewne rzeczy, które uważamy za złe, gdyż nie harmonizują z innymi rzeczami. Ale są jeszcze inne, takie, z którymi one harmonizują – a więc i one są dobre; także w samych sobie rzeczy te są dobre. I wszystkie rzeczy, które się z sobą nawzajem nie zgadzają, harmonizują z niższą częścią świata, którą nazywamy ziemią; niebo jest chmurne i wietrzne, lecz właśnie takie jest odpowiednie dla ziemi.

Źródło: Augustyn, *Wyznania*, tłum. Zygmunt Kubiak., s. 151–152.

Stając wobec problemu istnienia zła w świecie stworzonym przez Boga, Augustyn twierdzi, że zło nie istnieje. Jest to logiczne następstwo założenia, że skoro Bóg jest przyczyną wszelkiego bytu, to wszystko, co istnieje, musi być dobre. Zło nie istnieje zatem realnie, lecz jedynie względnie – jako brak dobra. Fakt, że pewne rzeczy są gorsze od innych również znajdują swoje uzasadnienie – okazuje się bowiem, że



Choć gnostycyzm był filozoficzno-religijną szkołą działającą w starożytności, to miał on znaczny wpływ na hermetyczne, mistyczne, okultystyczne i ezoteryczne tradycje religijne. Odwołując się do kilku przykładów, można wskazać na chrześcijańskie sekty religijne okresu średniowiecza, takie jak katarzy, XIX-wieczny mistycyzm, czy różokrzyżowców, którzy łączyli praktyki religijne z okultyzmem. Rycina przedstawia ich symbol – Różany Krzyż.

Źródło: domena publiczna.

hierarchię doskonałości, na szczycie której znajduje się pierwsza [hipostaza](#) – świat ducha. Świat materii, który jest ostatnim stopniem bytu, nie ma w sobie nic z dobra, którego Prajednia udziela kolejnym hipostazom. Zło istnieje zatem w świecie pod postacią materii.

Pokrewne stanowisko w kwestii zła metafizycznego zajmowali [gnostycy](#) oraz [manichejczycy](#). Uważali oni, że czynnikiem zła w świecie jest materia. Myśl, że dobry Bóg nie może być przyczyną zła prowadziła ich do [dualizmu](#). Uważali oni mianowicie, że świat jest areną zmagania dwu sił – światła i ciemności. Istnieje również nie jeden, lecz dwóch bogów – dobry i zły, który jest twórcą materii.

Koncepcje zła moralnego

Odpowiedź na pytanie, dlaczego ludzie postępują źle, pojawia się w dialogu filozoficznym Augustyna pod tytułem *O wolnej woli*.

istnienie rzeczy, które uważamy za złe ma swój sens, którego nie pojmujemy. Pełnią one swoją rolę w ustanowionym przez Boga porządku świata.

Tropem tej myśli idzie wspomniany już wcześniej XVII-wieczny filozof niemiecki Gottfried Wilhelm Leibniz (1646-1716). Był on przekonany, że świat stworzony przez Boga – istotę najdoskonalszą – musi być najlepszy z możliwych. Jeżeli więc istnieje w nim jakieś zło, to tylko jako element jego ustanowionej przez Boga harmonii. W rozumieniu Leibniza w świecie nie mogłoby nie być zła, ponieważ jest ono warunkiem wolności – o ile istnieje zło, człowiek może czynić dobro.

Wywodzącemu się od Augustyna pogładowi, że zło jest brakiem dobra, przeciwstawia się stanowisko, zgodnie z którym jest ono substancją lub też realnie działającą w świecie siłą. Źródło myśli o realnym istnieniu zła można znaleźć w neoplatonizmie. Według neoplatoników, cały byt jest emanacją Prajedni. Tworzy on

“ O wolnej woli

Ewodiusz: Wszystkie grzechy zawierają się w tym jednym rodzaju zła. W odwróceniu się od dóbr boskich, prawdziwie trwałych, ku zmiennym i niepewnym. Wprawdzie i te dobra mają miejsce właściwe w ogólnym porządku i osiągają pewne swoiste piękno. Ale duch zepsuty i nieuporządkowany podąża za nim niewolniczo.

A tymczasem boski porządek i boskie prawo postanowiło, aby raczej duch przewodził im według własnej woli jako zwierzchnik. [...] Jeśli się nie mylę, źródłem [złych czynów] jest decyzja wolnej woli. [...] Lecz pytam, czy Stwórca powinien był dać nam samą wolną wolę, której, jak widzimy, zawdzięczamy to, że możemy grzeszyć. [...]

Augustyn: [...] Nasza wolność to uległość wobec tej najwyższej prawdy, a naszym wybawicielem od śmierci, czyli ze stanu grzechu, jest sam Bóg.

Źródło: Augustyn, *O wolnej woli*. Cytat za: Barbara Markiewicz, *Od filozofów jońskich do Pascala. Wybór tekstów*, s. 109-110.

Augustyn jest autorem stanowiska, według którego przyczyną zła moralnego jest wolna wola ([woluntaryzm](#)). Mówiąc inaczej, to od decyzji człowieka zależy, czy postąpi dobrze czy źle. Nie rozumiał on jednak wolności w nowoczesnym, indywidualistycznym sensie. Była ona ograniczona w szczególności dwoma poglądami. Po pierwsze, to nie człowiek, lecz Bóg był źródłem norm moralnych ([etyka heteronomiczna](#)). Wolność człowieka polega więc w gruncie rzeczy na możliwości wyboru między zwróceniem się ku Bogu a odwróceniem się od Niego, czyli grzechem. Po drugie, ważnym elementem doktryny Augustyna była nauka o predestynacji, zgodnie z którą, człowiek jest przeznaczony do dobra lub zła. Choć Augustyn jest tym filozofem, który powiązał zło moralne z wolną wolą człowieka, to rozumiał on wolność w kontekście swojej [teocentrycznej](#) filozofii.

Do woluntarystycznej etyki Augustyna nawiązał w XVIII wieku niemiecki filozof Immanuel Kant (1724–1804). Istnienie Boga, które u Augustyna było niezaprzeczalnym faktem, fundamentem wszelkiej wiedzy, nie może być, według Kanta, dowiedzione w sposób racjonalny. Bóg okazuje się zatem postulatem ludzkiego rozumu, który nadaje sens moralności i podejmowanym przez jednostkę wyborom etycznym. Człowieka zaś można rozpatrywać na dwa sposoby – jest on zarazem częścią przyrody, którego działanie determinują jej prawa, jak i rzeczą samą w sobie, która w swoim postępowaniu kieruje się wolnością (autonomia woli).

Działanie człowieka związane jest obiektywnym prawem moralnym, lecz to sam człowiek jest jego źródłem ([etyka autonomiczna](#)). Najwyższe prawo moralne nazywa Kant imperatywem kategorycznym, który przybiera formę ogólnego nakazu. Kant przedstawił dwie formuły imperatywu kategorycznego. Pierwsza z nich brzmi: „Postępuj tylko według takiej maksymy, dzięki której możesz chcieć, żeby stała się powszechnym prawem”, zaś druga: „Postępuj zawsze tak, byś człowieczeństwa tak w twojej osobie, jak też w osobie każdego innego, używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka”(1).

W każdej sytuacji wyboru, człowiek staje więc wobec prawa moralnego, które wywodzi się z jego rozumu. Jego niczym niezdeterminowana wola może podporządkować się prawu – wybrać dobro, lub też złamać ten najwyższy nakaz. Tę stale istniejącą w człowieku możliwość postąpienia wbrew imperatywowi kategorycznemu nazywa Kant radykalnym złem.

Zło moralne jest w tej koncepcji bezpośrednio powiązane z wolnością. Poprzez przekonanie o autonomii ludzkiej woli oraz umocowanie prawa moralnego w ludzkim rozumie, Kant zrywa z koncepcją predestynacji i czyni człowieka całkowicie odpowiedzialnym zarówno za dobro, jak i za zło, które czyni.

Historia XX-wieku odsłoniła przed filozofią problem zła w nowym, skrajnym wymiarze. Wydaje się bowiem, że Holocaust, obozy koncentracyjne i inne manifestacje zła, które miały miejsce w związku z powstaniem totalitarnych systemów politycznych, przekraczają nie tylko możliwości ludzkiemu rozumowi, ale również wyobraźni.

Hannah Arendt (1906–1975), która łączyła w swojej pracy problematykę historyczną i polityczną z filozofią, była przekonana, że woluntaryzm nie wystarcza do stworzenia etycznej refleksji dotyczącej totalitaryzmu. Totalitarne panowanie, posługując się terrorem i ideologią, dąży bowiem do całkowitego ubezwłasnowolnienia jednostki.

Innymi słowy, w kontekście totalitarnym nie może być mowy o tym, by człowiek w podejmowaniu decyzji kierował się wolnością. Arendt zmienia więc wyznaczoną przez Kanta optykę postrzegania zła moralnego. U niemieckiego filozofa zło było świadomym wyborem człowieka, który sam decyduje się na złamanie prawa moralnego. Tymczasem, zdaniem Arendt, współczesne zło utraciło ów demoniczny wymiar. Stało się



Hannah Arendt urodziła się w 1906 roku w Niemczech. Pochodziła z rodziny zasymilowanych Żydów. W Niemczech rozpoczęła się jej kariera filozoficzna (doktorat napisała pod kierunkiem Karla Jaspersa), lecz w 1933 została zmuszona do ucieczki z nazistowskich Niemiec do Francji, skąd w 1940 wyemigrowała do USA. Tam powstało jej najgłośniejsze dzieło – teoria totalitaryzmu przedstawiona w pracy pod tytułem *Korzenie totalitaryzmu*.

Źródło: domena publiczna.

złem banalnym, konsekwencją bezrefleksyjnych działań ludzi poddanych totalitarnemu panowaniu.



Sędziowie w procesie nazistowskiego zbrodniarza wojennego, Adolfa Eichmanna. Eichmann był jednym z głównych organizatorów zagłady Żydów w III Rzeszy. Po wojnie zbiegł do Ameryki Południowej, w 1960 został ujęty przez izraelskie siły specjalne. W 1961 został skazany przez sąd w Jerozolimie na karę śmierci, w 1962 – stracony. Proces Eichmanna, który w swojej obronie przedstawiał się jako narzędzie w rękach przywódców, w istotny sposób ukształtował pogląd Arendt o banalizacji zła. Zbrodniarz wojenny okazywał się bowiem jedynie urzędnikiem, który bezwolnie wykonywał płynące z góry rozkazy, pozbawionym głębi i demoniczności cechującej człowieka świadomie odrzucającego prawo moralne w imię własnej wolności. Należy jednak dodać, że tezy Arendt o Eichmannie wzbudziły kontrowersje wśród badaczy Holocaustu. Krytycznie odniósł się do nich Claude Lanzmann.

Źródło: domena publiczna.

Słownik

antropologia filozoficzna

(*gr. anthropos* – człowiek, *logos* – nauka, teoria) dział filozofii zajmujący się człowiekiem, a w szczególności naturą człowieka (koncepcja człowieka), istotą człowieczeństwa, miejscem człowieka w przyrodzie i w rzeczywistości społecznej, sensem istnienia człowieka

autonomiczna (etyka)

(*gr. autónomos* – sam sobie prawodawczy) stanowisko etyczne, zgodnie z którym jedynym źródłem norm i nakazów moralnych jest ludzki rozum

dualizm

(*łac. dualis* – dotyczący dwóch, podwójny) pogląd przyjmujący istnienie dwóch niezależnych od siebie czynników. Dualizm etyczny jest stanowiskiem w sporze o istnienie zła w świecie; zakłada, że w świecie istnieją i walczą ze sobą dwa pierwiastki lub dwie siły – dobro i zło

gnostycy

(*gr. gnostikós* – poznawczy) nurt myślowy łączący wpływy filozofii hellenistycznej, judaizmu i chrześcijaństwa, który rozwijał się w Cesarstwie Rzymskim w II-III w. n. e. Zwalczany przez Ojców Kościoła, wpłynął na manicheizm. W średniowieczu nawiązywały do niego sekty chrześcijańskie, żydowskie i muzułmańskie

heteronomiczna (etyka)

(*gr. héteros* – inny, *nomos* – prawo) stanowisko etyczne, zgodnie z którym źródłem norm i nakazów moralnych jest Bóg

hipostaza

(*gr. hypóstasis* – podstawa, istota) termin ontologiczny wywodzący się od Plotyna, który oznacza byt, który wyłonił się z Absolutu i zajmuje określone miejsce w hierarchii bytów

manicheizm

synkretyczna religia stworzona przez Maniego w III w. n. e jako połączenie mazdaizmu, buddyzmu, gnostycyzmu i chrześcijaństwa. Podstawą manicheizmu była wiara w dwoistą naturę bytu, zgodnie z którą świat była areną walki światła (Boga) i ciemności (szatana) (dualizm etyczny) oraz dualizm antropologiczny, zgodnie z którym człowiek miał posiadać dwie dusze: dobrą, duchową i złą – materialną

metafizyka

(*gr. tá metá tá physiká* – to, co jest po fizyce) nazwa „pierwszej filozofii” Arystotelesa lub, w węższym sensie, synonim ontologii. U Arystotelesa oznaczała najogólniejszą teorię bytu, zajmującą się pierwszymi zasadami, przyczynami i strukturą bytu

substancja

(*łac. substare* – znajdować się pod czymś) termin rozumiany różnorodnie, u Arystotelesa: byt jednostkowy i samoistny w odróżnieniu od cech, relacji; to, czemu przysługują pewne cechy, ale co nie jest cechą

teizm

(*gr. theos* – bóg) stanowisko filozoficzne przyjmujące istnienie osobowego i transcendentnego Boga, będącego stwórcą świata oraz ludzi i prawującego nad tym

światem opiekę

teocentryzm

(*gr. theos* – bóg, *łac. centrum* – środek) stanowisko filozoficzne, uznające Boga za przyczynę, centrum i ostateczny cel wszystkiego, co istnieje. Teocentryzm może przejawiać się w każdej dyscyplinie filozoficznej jako tendencja do rozpatrywania ich szczegółowych zagadnień z perspektywy religijnej

woluntaryzm

(*łac. voluntas* – wola) stanowisko akcentujące istnienie woli (człowieka, Boga) i traktujące je jako główną przyczynę jego działań. W antropologii koncepcja człowieka kierującego się wolą, a nie naturalnymi popędami lub mechanizmami

Ilustracja interaktywna

Polecenie 1

Zapoznaj się z treścią grafiki interaktywnej. Wybierz dwóch z opisanych w niej filozofów i przygotuj argumenty obalające ich tezy na temat pochodzenia zła.

Tekst: Tomasz Kupś, *Geneza zła*, w: „Filozofuj!” 2020 nr 5 (35), s. 9–11

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Polecenie 2

Nanieś na mapę myśli poglądy na zło filozofów omawianych w multimedium. Nazwij stanowiska, które reprezentowali i wyjaśnij krótko, na czym polegały.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Ćwiczenie 2



Uzupełnij klasyfikację zła G. W. Leibniza właściwymi przykładami.

Zło fizyczne

kradzież

materia

trzęsienie ziemi

śmiertelna choroba

Zło moralne

tkwiące w naturze człowieka
pragnienie zemsty

zabójstwo

Zło metafizyczne

Ćwiczenie 3



Wskaż filozofów, którzy uważali, że źródłem zła moralnego jest ludzka wolność.

☐ Immanuel Kant

☐ Augustyn

☐ Hannah Arendt

☐ G. W. Leibniz

Ćwiczenie 4



Spośród wymienionych koncepcji zaznacz te, które należą do perspektywy teistycznej.

☐ koncepcja zła Leibniza

☐ koncepcja banalizacji zła Arendt

☐ woluntaryzm w etyce Augustyna

☐ koncepcja autonomii woli Kanta



Wymień dwa powody, dla których Augustyn dopuścił się kradzieży i zaznacz na zielono cytaty, które uzasadnią twoją odpowiedź.

 zielony

Tekst A

Ukradłem to, czego miałem i tak już za wiele, i to lepszego rodzaju. Zapragnąłem nie tej rzeczy, po którą wyciągnąłem złodziejską rękę, lecz samej tylko kradzieży, grzechu. Oto w pobliżu naszej winnicy rośla grusza obsypana owocami, nie odznaczającymi się zresztą ani szczególnie pięknym wyglądem, ani zaletami smaku. Ja i paru podobnych do mnie młodych nicponiów poszliśmy otrząsnąć gruszę i zabrać owoce. Było to późną nocą, gdyż zgodnie z naszym niechlubnym obyczajem przeciągaliśmy aż do tej pory zabawy na polach. Mnóstwo tego zgarnęliśmy, nie po to, by jeść, lecz ot – żeby rzucić świniom. Może coś tam z tego sami też zjedliśmy, lecz prawdziwą uciechą było czynienie czegoś, co było zabronione. [...] Cóż więc ja biedny w niej pokochałem, w tej nocnej kradzieży, popełnionej w szesnastym roku życia? Przecież nie była piękna, skoro była kradzieżą. [...] Piękne były owoce, któreśmy ukradli. [...] Ale to nie ich zapragnęła moja dusza nieszczęsna. Miałem przecież znacznie lepsze owoce i miałem ich pod dostatkiem. Te zerwałem tylko po to, żeby ukraść. Zerwane porzuciłem, nasyciwszy się satysfakcją samego czynu złego. Jeśli nawet któryś z nich dotknął mego podniebienia, to smak nadawał mu występki. Zastanawiam się teraz nad tym, Boże mój, co mnie tak zachwycało w kradzieży. Nie ma w niej przecież żadnej piękności – nie mówię już o takiej, jaka jest w szlachetności i roztropności, ani też o tym, co jest urokiem myśli ludzkiej, pamięci, wrażeń zmysłowych, życia biologicznego, ani o piękności, jaką błyszczą gwiazdy w wyznaczonych im miejscach, jaką może nas zachwycać ziemia albo morze pełne żywych stworzeń, które ciągle nowe się rodzą na miejsce zamierających. Kradzież nie ma w sobie nawet takiej ułomnej, marnej urody, jaką nas zwodzą grzechy namiętności. [...] Jakiż to pożytek przyniosły mnie nędznemu kiedykolwiek uczynki, które teraz, rumieniąc się, wspominam, a szczególnie owa kradzież, w której cieszyłem się nią samą tylko, a niczym innym? Zresztą ona sama była też niczym, a ja się stałem przez nią tylko jeszcze nieszczęśliwszy. O ile

pamiętam ówczesny stan moich uczuć, na pewno nie zrobiłbym tego bez kolegów. Zależało mi więc wówczas również na wspólnocie z tymi, którzy razem ze mną kradli. To znaczy, że nie samą tylko kradzież kochałem, lecz i coś jeszcze– czy może raczej nic już więcej, bo przecież i to było niczym. [...] Gdyby mi wówczas zależało na gruszkach, które ukradłem, gdybym naprawdę chciał je mieć, toby mi wystarczyło samemu popełnić ten czyn zły i dzięki niemu osiągnąć przedmiot upragniony. Nie musiałbym sztucznie podniecać swego pragnienia przez ocieranie się o współników w tłumie. Ale te owoce w rzeczywistości wcale mnie nie cieszyły, cieszył mnie sam występki i wspólnota z innymi w występku.

Źródło: Augustyn, Wyznania, tłum. Zygmunt Kubiak, PAX, Warszawa 1987, s. 36-42.

Ćwiczenie 6



Nazwij stanowisko filozoficzne, za pomocą którego Augustyn tłumaczy genezę zła moralnego oraz wyjaśnij, na czym polega ono w kontekście tekstu A. Podaj dwa przykłady sytuacji, w których tego rodzaju wyjaśnienie zawodzi.

Napisz, w jakich sytuacjach takie wyjaśnienie źle tłumaczy genezę zła?

Ćwiczenie 7



Odpowiedz na pytanie, czy twoim zdaniem, gdyby Augustyn miał ważny powód, dla którego dopuścił się kradzieży jabłek, jego czyn byłby moralnie usprawiedliwiony? Jaki powód mógłby go usprawiedliwić?

Ćwiczenie 8



Odpowiedz na pytanie z ćwiczenia 7 z punktu widzenia etyki Immanuela Kanta.

Dla nauczyciela

Autor: Paweł Kaniowski

Przedmiot: Filozofia

Temat: Geneza zła. Zestawienie tekstów Augustyna z innymi koncepcjami filozoficznymi

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

XI. Początki filozoficznej teologii. Uczeń:

- 1) przedstawia główne starożytne koncepcje absolutu (Boga): demiurg oraz idea dobra (Platon), nieporuszony poruszyciel (Arystoteles), rozumna natura świata (stoicyzm), prajednia (Plotyn);
- 2) wyjaśnia wpływ filozofii starożytnej na formowanie się teologii i filozofii chrześcijańskiej;
- 3) rekonstruuje filozoficzno-duchowe poszukiwania św. Augustyna: manicheizm, sceptycyzm, neoplatonizm, chrześcijaństwo.

Lektura obowiązkowa

- 6) do wyboru fragment z pism jednego z następujących autorów (w związku z działami IX i XI treści nauczania): Epikur, Epiktet, Seneka, Marek Aureliusz lub św. Augustyn.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje matematyczne oraz kompetencje w zakresie nauk przyrodniczych, technologii i inżynierii.

Cele operacyjne. Uczeń:

- odróżnia zło metafizyczne od zła moralnego;
- rekonstruuje teistyczne i ateistyczne koncepcje dotyczące genezy zła;
- rekonstruuje koncepcję zła św. Augustyna Augustyna w kontekście jego sporu z manicheizmem;
- porównuje woluntaryzm Augustyna z innymi koncepcjami zła moralnego.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- odwrócona klasa;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- śniegowa kula.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Uczniowie zapoznają się z treściami w sekcji „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel, po zalogowaniu na platformie, wyświetla na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika temat lekcji. Nawiązując do zagadnień opisanych w sekcji „Wprowadzenie”, omawia zaprezentowane cele. Uczniowie ustalają kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Za pomocą raportu dostępnego w panelu użytkownika nauczyciel sprawdza przygotowanie uczniów do lekcji. Następnie inicjuje rozmowę kierowaną na podstawie pytań zawartych we wprowadzeniu.

Faza realizacyjna:

1. **Śniegowa kula.** Nauczyciel informuje uczniów, że będą poszukiwać odpowiedzi na pytanie: *Jakie jest źródło zła?*. Mówi, że uczniowie będą pracowali metodą kuli śniegowej:
 - a. najpierw indywidualnie opracują odpowiedź na zadane pytanie,
 - b. potem połączą się w pary, porównają swoje propozycje i spiszą na osobnej kartce listę swoich wspólnych rozwiązań,
 - c. następnie uczniowie zgromadzą się w czwórkach i w podobny sposób skonfrontują swoje stanowiska, a zebrane rozwiązania zapiszą na nowej kartce,

d. w dalszej części uczniowie połączą się w jeszcze liczniejsze grupy, aż wobec postawionego problemu wypowie się cała klasa. Wszystkie uzgodnione na forum całej klasy odpowiedzi wraz z argumentami zostają zapisane na tablicy.

Po wykonaniu zadania i ustaleniu wspólnie przez uczniów rozwiązania/odpowiedzi nauczyciel weryfikuje ją i w razie potrzeby uzupełnia.

2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla na tablicy interaktywnej materiał z sekcji „Ilustracja interaktywna”. Odczytanie polecenia do multimedium: *Uzupełnij mapę myśli o poglądy na zło wszystkich filozofów omawianych w tej lekcji. Nazwij stanowiska, które reprezentowali i wyjaśnij krótko, na czym polegały.* Wspólna praca całego zespołu klasowego nad odpowiedziami.
3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Uczniowie dobierają się w pary i wykonują ćwiczenia nr 1-4. Następnie konsultują swoje rozwiązania z inną parą uczniów i ustalają jedną wersję odpowiedzi.
4. Uczniowie w parach opracowują quiz sprawdzający wiedzę z całej lekcji. Po określonym czasie wymieniają się przygotowanymi pytaniami z inną parą uczniów. Następnie wspólnie komentują swoje odpowiedzi.

Faza podsumowująca:

1. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Ćwiczenia od 5 do 8 z e-materiału.

Materiały pomocnicze:

- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Warszawa 2005.
- Brudnik E., *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie: przewodnik po metodach aktywizujących*, Warszawa 2010.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Ilustracja interaktywna” do podsumowania lekcji.